CZĘŚĆ LI — № 11. ROK 26 — (1855.)

TYGODNIK

PETERSBURSKI.

GAZETA URZĘDOWA

KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we WTORKI i PIĄTKI. Preuumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, lub do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, nadto we wszystkich Pocztowych urzędach w Cesarstwie i Krolestwie.

Cena ROCZNA w Rossyi z pocztą a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 15 rubli. POŁROCZNA 8 rubli srebrem.

WTOREK, $\frac{15}{27}$ LUTEGO.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

PETERSBURG, $\frac{14}{26}$ LUTEGO.

Przez Rozkaz dzienny CESARSKI w Wydziale Wojskowości, z dnia 8 Lutego, Dowodzca Zachodniego okręgu Inżenjerów, Jenerał-major *Ryndin*, podwyższony zostaje do rangi Jenerał-porucznika i uwolniony ze służby, dla słabości zdrowia, z mundurem i pensyą całkowitej gaży; Zostający do szczególnych poruczeń przy Pełniącym obowiązki Kijowskiego Wojennego, Podolskiego i Wołyńskiego Jenerał-Gubernatora, Major *Makarow 5*, podwyższony na Podpułkownika z zachowaniem dotychczasowych obowiązków i pozostaniem w jeździe; Zostający do szczególnych poruczeń przy byłym Witebskim, Mohylewskim i Smoleńskim Jenerał - Gubernatorze, Jenerał-adjutancie Ignatjewie 1, Sztabs-kapitan *Apuchtin*, mianowany Horodniczym w Połocku.

— Przez Rozkazy dzienne CESARSKIE w Wydziale służby Cywilnej: z dnia 1 Lutego, Starszy Urzędnik Kodyfikacyjnej Kommisyi Królestwa Polskiego, Radzca Stanu *Alexandrowicz*, podwyższony został, w nagrodę odznaczającej się służby, do rangi Rzeczywistego Radzcy Stanu; — 2 Lutego, Pełniący obowiązki Vice-Dyrektora Departamentu Ministerstwa Sprawiedliwości, Radzca Stanu *Puszilow*, mianowany Vice-Dyrektorem tegoż Departamentu.

— Przez Dyplomata CESARSKIE: Najłaskawiej mianowani kawalerami orderu Św. Stanisława 1 klassy, 2 Lutego, Członek Komitetu Budownictwa morskiego i Komitetu Naukowego, Jenerał-major korpusu morskich Inżenjerów *Popow*, z okoliczności pięćdziesiątletniego jubileuszu jego służby, i 6 Lutego, zostający przy Ministerstwie Oświecenia, Rzeczywisty Radzca Stanu Szambelan *Goriainow*.

USTAWA O MILICYI KRAJOWEJ.

(Ciąg III, dokończenie.)

IV. *O umundurowaniu i uzbrojeniu Milicyi.*

§ 57. Milicyoniści po przyjęciu do Drużyn pozostają w tém umundurowaniu, w jakiém do nich weszli. To umundurowanie składa się: a.) z furażerki z samodziału szarego; b.) kapoty z petlami na barkach z takiegoż sukna; c.) szarawarów też samodziałowych; d.) półkożuszka; e.) rękawic; f.) długich ruskich bótów.

§ 58. W Drużynach milicyoniści dostają:

1.) Krzyże mosiężne na furażerki.

2.) Daszki do furażerek.

3.) Pasy z surowego rzemienia, szerokości 1½ wierszka, ze sprzączką żelazną.

4.) Wszyscy etatowi sierżanci, dobosze, trębacze i 860 frontowi milicyoniści w każdej Drużynie, a w Drużynach gubernij Witebskiej i Mohylewskiej 306 frontowi, — po siekierze.

5.) W każdej Drużynie 60 frontowi, a w gubernijach Witebskiej i Mohylewskiej 614 frontowi, — po rydlu.

6.) Skórzane tornistry z rzemieniami, kruczkami i kółkami, według wzoru Kaukazskiego.

7.) Ładownice, też według wzoru Kaukazskiego.

Uwaga. Wzory furażerek z daszkami, kapot, szarawarów, rękawic, pasów ze sprzączkami, tornistrów i ładownic, przesłane będą od Kommissoryatu do każdej gubernii, według liczby Drużyn. Wzory te mają służyć właściwie dla zachowania jednostajności formy. Stosując się do tych wzorów, odzież milicyonistów, niemniej ich furażerki, mają być po Drużynach, staraniem ich Naczelników, przyprowadzane, o ile możność pozwoli, do jednostajności.

§ 59. Sierżanci będą mieli na kołnierzu kapoty galon złoty.

§ 60. Wydział Kommisoryatski zaopatrzy Drużyny w bębny, w trąbki sygnałowe, w manijerki do wody dla milicyonistów pierwszego i trzeciego szeregu, a w kociołki dla milicyonistów drugiego.

§ 61. Na uzbrojenie milicyonistów wydają się od Departamentu Artylleryi karabiny z bagnetami. Zresztą, milicyonistom, którzy mają własne sztucery, lub gwintówki i innego rodzaju strzelby, pozwala się zachować je i w szykach Milicyi.

§ 62. Również od Departamentu Artylleryi wydane będą ammunicye do boju i do musztry.

§ 63. Milicyoniści bród golić niemają; włosy też mają nosić tak, jak nosili w stanie kmiecym.

§ 64. Kadrowi rang niższych, którzy będą wyznaczeni z bataljonów Straży Wewnętrznej i komend Inwalidów do Drużyn, dla ich urządzenia i wyuczenia, będą tak samo umundurowani jak milicyoniści, mają nosić wąsy, ale nie brody.

§ 65. Oficerowie Drużyn mają umundurowanie takiejże jak i milicyoniści formy, z szarego fabrycznego sukna, zaś pasy czerwone. Mieć będą szlify złote z suknem, którego kolor osobném rozrządzeniem będzie oznaczony. Adjutanci przy Naczelnikach Gubernijalnych Milicyi, mają mieć takież umundurowanie, jak i oficerowie Drużyn, zaś szlify i axelbanty srebrne.

§ 66. Oficerowie Milicyi nie mają nosić bród, ale wąsy; włosy zaś mogą nosić według formy milicyonistów.

§ 67. Uzbrojenie oficerów składa się ze zwyczajnej pieszej pół-szabli, z feldcechem, na lakierowanej czarnej bandulierze, jak u oficerów marynarki.

§ 68. Rzeczywiści Radzcy Stanu i Radzcy Tajni, za wejściem do Milicyi, jeżeli będą dowodzili Drużyną, albo nawet czterema, w składzie Pułku, mają mieć umundurowanie, przepisane dla oficerów drużynowych, i złote jeneralskie szlify z suknem i gwiazdkami, oznaczającemi rangę; dla różnicy zaś od Jenerałów Armii, będą mieli pętlę utrzymującą szlify, srebrną.

§ 69. Za zebraniem Drużyn w Brygady i Dywizye, brygadni ich Dowodzcy i dywizyjni Naczelnicy, mają ogólny mundur Armii, z pętlą też srebrną.

§ 70. Każdej Drużynie będzie dana chorągiew według osobnego rozporządzenia.

V. *O kwaterunku i leczeniu.*.

§ 67. Drużyny, na wskazanych im zbornych punktach, w miastach gubernijalnych i powiatowych, rozmieszczają się po kwaterach według wyznaczenia, a w razie zbytniego ściśnienia w miastach, rozkwaterowani być mogą we wsiach pobliskich.

§ 72. W razie choroby milicyoniści leczeni będą w okolicy przez Drużynowego Lekarza i nadto przyjmowani do wojskowych i cywilnych lazaretów, gdzie mają być leczeni na koszt Skarbu.

VI. *O płacy i żywności.*

§ 73. Milicyoniści i kadrowi rang niższych, za wejściem do Drużyny, otrzymują:

Żołdu: Sierżanci starsi po 4 ruble 5 kop. Sierżanci młodsi po 3 rubli 80 kop. wszyscy zaś inni milicyoniści i niefrontowi, po 2 rubli 70 kopiejek rocznie.

2.) Przepisaną prawem ilość prowiantu, z tego, jaki będzie dostarczony przez zdających.

3.) Na przywarek i ulepszenie żywności po 50 kop. miesięcznie.

§ 74. Żołd i pieniądze przywarkowe wypłacają się Drużynom na rachunek summ, wskazanych w § 86 z Kass Powiatowych, z rozrządzenia Ministerstwa Wojny, za porozumieniem się jego z Ministerstwem Skarbu.

§ 75. Wydawanie prawnej ilości prowiantu uskutecznia się z 9-cio miesięcznej proporcyi, którą zdający obowiązani są dostarczyć dla wystawianych przez nich milicyonistów. Dostarczenie tej proporcyi, dla ulgi podatkującej ludności, będzie rozłożone przez Gubernijalne Komitety Milicyjne na trzy termina, z wyrachowaniem na trzy miesiące z góry. Na termina przez Komitet wyznaczone, prowiant dostawia się do zbornych punktów Drużyn, i zdaje się pod kwity osób, wyznaczonych § 34 do przyjmowania, zachowania i potrzebowania prowiantu. Prowiant przyjmuje się bez najmniejszej zwłoki. Dostawa jego w czasie właściwym na zborne punkta Drużyn, uskutecznia się z majątków obywatelskich pod nadzorem Marszałków powiatowych, a przez inne stany, pod nadzorem najbliższej ich zwierzchności.

§ 76. Furaż dla koni pociągowych Drużyny, w ilości, przepisanej dla pociągowych koni w pułkach, wydaje się z tego zapasu furażu, który zdający milicyonistów powinni dostarczyć według rozkładu.

§ 77. Sposób dostarczania furażu 3-miesięcznemi proporcyami i zdawania jego ma być ten sam, jaki przepisany jest w § 75 dla zdawania prowiantu. Jeżeli zdający życzyć będą zapłacić na zasadzie § 33 za furaż pieniędzmi, według oznaczonej przez Komitet Gubernijalny ceny, pieniądze takowe mają być przez nich wniesione pod kwit do Kass powiatowych, gdzie bez zwłoki będą przyjęte.

§ 78. W razie wyruszenia Drużyny z Gubernii, będzie ona pobierała ze Skarbu takie same utrzymanie, jakie jest ustanowione dla linijowej piechoty.

§ 79. Przy wystąpieniu Drużyn z Gubernij przed upływem 9-cio-miesięcznego terminu, zdający zapłacą za niedostarczony prowiant i furaż pieniędzmi, według miejscowych urzędowych (справочныя) cen, zatwierdzonych przez Naczelników Gubernij. Pieniądze złożone będą w Kassach powiatowych i użyte na wyżywienie Drużyn w marszu do miejsc przeznaczenia.

§ 80. Przez czas zostawania Drużyn na zbornych punktach, ich oficerowie płacy nie pobierają, prócz tych, którym takowa, ze względu na stan niedostatni, od Szlachty będzie wyznaczona. Za wystąpieniem zaś do marszu, wszystkim oficerom Milicyi przeznacza się płaca ze Skarbu, według stopy piechoty linijowej.

VII. *O Zarządzie Milicyi.*

§ 81. Naczelnik Milicyi w gubernii, zawiaduje nią z prawami Naczelnika dywizyi.

§ 82. Naczelnicy Drużyn dowodzą niemi z prawami oddzielnych dowodzców bataljonowych.

§ 83. Zwierzchni zarząd Milicyą Państwa jestześrodkowany w Ministerstwie Wojny.

VIII. *O środkach urządzenia i utrzymania Milicyi.*

§ 84. Wydatki potrzebne na urządzenie i utrzymanie Milicyi mają być odniesione: jedne na rachunek ludności podatkującej, obowiązanej wystawić milicyonistów, a drugie, dla ulżenia tej ludności, na rachunek ogólnego w Państwie Ziemskiego poboru.

§ 85. Zdający Milicyonistów, obowiązani są dostarczyć w naturze lub wnieść w pieniądzach, jak przepisano niniejszą Ustawą:

1.) Przedmioty umundurowania milicyonistów, wyszczególnione w § 50 niniejszej Ustawy.

2.) Dziewięcio-miesięczną proporcyą prowiantu na żywność dla milicyonistów, licząc na każdego po 16 pudów, 12½ funtów mąki i po 1 pudzie, 27½ funtów krup, — i

3.) Furaż według rozkładu na pociągowe konie bagażów Drużyny, licząc dla koni pod prowiantskie fury na dziewięć miesięcy, a dla koni dalszych bagażów na miesiąc jeden.

§ 86. Na rachunek ogólnego Ziemskiego w Państwie poboru, odniesione są następujące wydatki:

1.) Na roczny żołd Sierżantów starszych po 4 rub. 5 kop. Sierżantów młodszych po 3 rub. 80 kop. wszystkich innych i niefrontowych milicyonistów po 2 rub. 70 kop.

2.) Na ulepszenie żywności w ciągu 9 miesięcy po 4 r. 50 kop. na każdego milicyonistę.

3.) Na przedmioty umundurowania i opatrzenia, które milicyoniści mają dostać po wejściu do Drużyn, jako:

a.) Krzyże na furażerki.

b.) Daszki do tychże.

c.) Skórzane pasy ze sprzączkami.

d.) Siekiery i rydle.

e.) Skórzane tornistry z kruczkami i kółkami.

f.) Ładownice.

4.) Na wszystkie przedmioty umundurowania i opatrzenia rang niższych, które będą naznaczone do kadrów Drużyn z batalijonów Straży Wewnętrznej i Komend Inwalidów.

5.) Na wystawienie pociągów Drużynowych.

6.) Na zakupienie pociągowych koni.

7.) Na przedmioty w które Drużyny mają być zaopatrzone od Komissoryatu: jako bębny, trąbki sygnałowe, manijerki do wody i kociołki.

8.) Na przewóz ze składów artylleryjskich do Drużyn karabinów z bagnetami, ammunicyj do boju i musztry.

§ 87. O potrzebie summ pieniężnych na wszystkie przedmioty, w § 86 wymienione, Ministerstwo Wojny układa budżet, który ostatecznie będzie rozpatrzony i podany do Najwyższego zatwierdzenia, przez Radę Wojenną.

§ 88. Budżet takowy przesyła się Ministrowi Skarbu, do którego należeć będzie, na jego zasadzie uczynić dodatkowy rozkład do ogólnego Ziemskiego w Państwie poboru.

§ 89. Summy na żołd i na ulepszenie żywności wypłacają się stosownie do § 74 niniejszej Ustawy.

§ 90. Summy na sprawienie dla Drużyn, staraniem Komissoryatu, bębnów, trąbek sygnałowych, manijerek i kociołków, tudzież na przewóz ze składów artylleryjskich do Drużyn, karabinów, bojowych i musztrowych ammunicyj, będą oddane do szafunku Ministerstwa Wojny.

§ 91. Summy zaś przeznaczone na sprawienie przedmiotów, wymienionych w punktach 3, 4, 5, i 6 § 86, będą zostawały w rozrządzeniu Gubernijalnych Komitetów Milicyi.

§ 92. Szczególnej pilności tych Komitetów poleca się oszczędne i w czasie właściwém przygotowanie tak wyszczególnionych w § 86 przedmiotów umundurowania i zaopatrzenia milicyonistów oraz kadrowych rang niższych, jak i urządzenie bagażów i zakupienie dla nich pociągowych koni. Nieopoźnione zaopatrzenie we wszystkie te przedmioty Drużyn, pozostaje na bezpośredniej odpowiedzialności Komitetów Gubernijalnych.

§ 93. Summy na takowe wydatki, mają być, w miarę potrzeby, ściągane przez Komitety Gubernijalne z Kass powiatowych, na rachunek ogólnego Ziemskiego w Państwie poboru. Stale troszcząc się o zakupienie przedmiotów jak najkorzystniej, i używając ku temu wszelkich możebnych środków i sposobów, Komitety nie powinny przekraczać summ budżetowych. Rachunki z takowych zagotowań mają być zdawane porządkiem w ogólności przepisanym dla rachunkowości z wydatków, odniesionych do Ziemskich powinności.

IX. *O przeznaczeniu Milicyi.*

§ 94. Przeznaczenie, ku jakiemu ma być użyta Milicya, Jego Cesarska Mość pozostawia własnej Swojej uwadze.

§ 95. Po ukończeniu wojny Milicya będzie rozpuszczona oddzielnym Najwyższym Ukazem i wszyscy milicyoniści wrócą do domów i do dawnego swego stanu.

§ 96. Podczas zostawania milicyonistów w służbie Milicyi, gromady i obywatele uwalniają się od opłaty za nich podatków i czynszów, od początku następującego po ich wejściu do Milicyi półrocza, do upływu tego, w ciągu którego powrócą.

§ 97. Za milicyonistów, którzy polegną w boju lub umrą z ran, odniesionych w bitwie z nieprzyjacielem, wydane będą gromadom i obywatelom kwity na rachunek za rekruta.

Podpisano: P. *Kisielew.*
Hrabia *Perowski.*
Dymitr *Bibikow.*
Xiążę Bazyli *Dołgorukow.*
Alexander *Katienin.*
Piotr *Brok.*

---

6 (18) Lutego wyjechał z Petersburga do Warszawy, Namiestnik Królestwa Polskiego, P. Jenerał-Feldmarszałek Głównodowodzący czynną Armiją Xiążę Warszawski Hrabia *Paskiewicz-Erywański.*

O CHOLERZE.

W *Petersburgu*, po 7 Lutego pozostało chorych 120 — w ciągu doby zachorow. 21 — wyzdr. 4 — umarło 6 — po 8 Lutego pozostało chorych 131.

W ciągu doby zachor. 18 — wyzdr. 3 — umarło 13 — po 9 Lutego pozostało chorych 133.

*

W ciągu doby zachor. 18 — wyzdr. 13 — umarło 13 — po 10 Lutego pozostało chorych 125.

W ciągu doby zachor. 14 — wyzdr. 6 — umarło 5 — po 11 Lutego pozostało chorych 128.

W ciągu doby zachor. 13 — wyzdr. 1 — umarło 15 — po 12 Lutego pozostało chorych 125.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE. (*)

ANGLIJA.

LONDYN. *Globe* donosi, że lord John Russell mianowany jest pełnomocnikiem Rządu Angielskiego na konferencyach Wiedeńskich i miał wyjechać z Londynu 17 Lutego. (Depesza telegraficzna 16 Lutego donosi, że odjazd jego odłożony został do dni kilku z powodu słabości).

— Sekretarz Stanu Spraw Zagranicznych zawiadomił urzędowie zgromadzenie kupców City, że blokada ujścia Dunaju będzie zdjęta, ale że w ciągu przyszłej kampanii porty ruskie na Baltyku, morzu Czarném i morzu Białém będą jak najściślej blokowane.

— Lord Palmerston i P. Sidney Herbert zostali bez oporu na nowo obrani deputowanemi.

— *Monitor Pruski* zawiera dwie depesze z Londynu, 16 Lutego, wieczorem i o północy datowane, donoszące, że na posiedzeniu Izby Gmin dnia tego, lord Palmerston w krótkości opowiedział układy, które miały miejsce przed utworzeniem nowego Gabinetu, oraz szczegóły reform mających się wprowadzić w Kommisoryacie, transportach, intendenturze i lazaretach. Oświadczył też że lord John Russell udaje się przez Paryż i Berlin do Wiednia jako pełnomocnik do układów, w celu otrzymania uczciwego pokoju, albo naradzenia się o środki energicznego posuwania wojny. Skutkiem tego prosił Izbę, iżby zaniechała śledztwa, którego się domagał P. Roebuck. Ten ostatni i P. Disraeli temu się oparli. Sir J. Graham oznajmił Izbie w Komitecie, że marynarka zostanie pomnożona o 6,000 majtków i 800 mussów, a wydatki tej służby o 2,000,000 funtów sterlingów. Liczba statków parowych na morzu Czarném będzie zwiększona, a na Baltyckiém nie będą użyte żadne inne statki prócz parowych. Lord Panmure udzielił też same szczegóły Izbie Lordów.

— Gazeta jedna daje następne biograficzne o lordzie Palmerston szczegóły:

«Lord Palmerston urodził się w roku 1784, w tym samym roku i miesiącu, co i lord Aberdeen. Ma więc lat 71; jest Członkiem Rady Tajnej, Parem Irlandyi, kawalerem wielkiego krzyża orderu Łaźni, Podpułkownikiem milicyi i reprezentantem miasta Tiverton w Izbie Gmin. Prawie od półwieku szlachetny lord poświęca na usługi kraju cały swój czas i niepospolity rozum. Wyszedłszy z uniwersytetu Cambridge w roku 1800, już w 1809, mając lat 25 wieku, był Członkiem Izby Gmin i Sekretarzem Stanu w wydziale Wojny, przez lat dwie. Wyszedł z Gabinetu w 1828, ale wrócił doń w 1830 jako Minister Spraw Zagranicznych i pozostał na tej posadzie, w Gabinecie prezydowanym przez lorda Grey po 1834, następnie od 1835 po 1841 pod lordem Melbourne, i nakoniec od 1846 po 1851 pod lordem Johnem Russell, a zatém w trzech różnych Ministerstwach, należących do daleko posuniętego stronnictwa whigów.

«Wróciwszy do Ministerstwa koalicyjnego pod lordem Aberdeen, lord Palmerston przyjął portfel Spraw Wewnętrznych, którego chciał się zrzec 15 Grudnia 1852, ale jego dymissya nie została przez Królowę przyjęta.

«W ciągu lat dwudziestu pięciu, 1806 — 1831, lord Palmerston był w Izbie Gmin przedstawicielem uniwersytetu Cambridge'skiego, którego niegdyś był uczniem. W skutek danego głosu za reformą, nie będąc na nowo obrany przez uniwersytet, został deputowanym z Bletchingly. W 1832 obrany z South Hampshire, potém raz jeszcze wyłączony w wyborach ogólnych 1834 roku i nakoniec w 1835 obrany z Tiverton, którego dotąd jest reprezentantem.

«Lord Palmerston, kolegując zawsze z Ministrami whigami i mając za sobą w małżeństwie córkę lorda Melbourne, niegdyś głowy Whigów, mógł być aż dotąd uważany za należącego do tego stronnictwa. Wszakże, obecnie modyfikuje nieco opinije tej partyi, wchodząc w stowarzyszenie ze stronnictwem sira Roberta Peela, (Peelitami), do którego w Ministerstwie teraźniejszém, prezydowaném przez lorda Palmerstona, należą: sir J. Graham, P. Gladstone i P. Sidney Herbert.»

Londyn, 14 Lutego. W mowie mianej do swoich wyborców, których większość obrała go na nowo do Parlamentu, P. Sidney Herbert wyraził, iż domaga się wyprowadzenia ścisłego śledztwa, dla zbadania przyczyny klęsk, doznanych w Krymie.

Dodał, że sam narod najwięcej się ku temu przyłożył, przez swe wstręty do armii stałej i przez niewczesne oszczędności, do których zmuszał Ministrów.

— Budżet Marynarki na rok 1855 — 56 wniesiony na Izbę Gmin, obrachowany jest na 10,716,338 funtów sterl. to jest o 299,029 funt. sterl. więcej, niż w roku przeszłym.

Podobnež wyrachowanie na wydział wojny na rok 1855 i 56 wynosi 13,750,000 funt. sterl. a zatém o 6,500,000 więcej niż na rok poprzedzający

Armija będzie pomnożona do 100,000 ludzi, to jest o 36,000. Liczba jazdy w Krymie powiększona być ma do 5,000.

Budżet wojny dla Indyj i kolonij pozostaje bez zmiany.

— *Times* donosi, że vice-hrabia Goderich został mianowany Podsekretarzem Stanu w biurze Kontroli, (wydział spraw Indyj), na miejsce P. Roberta Lowe, który wyszedł do dymissyi.

— Przyjaciele lorda Palmerston, (mówi *Morning Advertiser*), lękają się już skutków wniosku P. Roebuck, w razie

(*) Cztery poczty zagraniczne, od dni kilku spóźnione, przybyły w jednym dniu. Zwłoka ta nastąpiła z powodu wielkich śniegów, które się nagromadziły po drogach.

jeżeliby się ten utrzymał; nie będąc pewnemi azali Gabinet nie będzie pobity na tym punkcie, chcieliby raczej iżby lord Raglan, Naczelnik sztabu i Kwatermistrz jeneralny byli odwołani, a to dla tego, iżby P. Roebuck cofnął swoje wniesienie o wyprowadzenie śledztwa we względzie złego stanu armii w Krymie.

— Artykuł, którym *Times* oznajmuje, że lord John Russell przyjął posłannictwo jechania do Wiednia i wzięcia udziału w konferencyach, jakkolwiek zręcznie napisany, nie może jednak dostatecznie ubarwić tego faktu, że w obecnych okolicznościach wydalenie się szlachetnego lorda z Parlamentu było rzeczą niemniej pożądaną, jak i użycie wielkich jego zdolności w ważnych układach, które się mają w Wiedniu rozpocząć.

— Piszą z Londynu, 14 Lutego do *Indépendance Belge:* «Wysłanie lorda Russell do Wiednia uważane tu jest powszechnie za czyn energiczny ze strony lorda Palmerstona i każe nawet spodziewać się pokoju prędzej niż myślano. Zkądinąd, gdy lord Russell wyszedł z Gabinetu dla tego, iż znajdował że wojna nie dość dzielnie była prowadzona, samo przyjęcie missyi przez niego, dowodzi, że układy nie przeszkodzą popieraniu kroków wojennych z największą energiją.

«Wybór lorda Russell, pod wszystkiemi względami ma wielkie znaczenie, i sądzą, że jedzie do Wiednia nie tyle jako umocowany do samych układów, ile raczej jako przedstawiciel woli i życzeń swoich spółziomków. Jego znakomita sława odpowiada godnie roli, jaką ma sobie powierzoną, a zarazem jako głowa wielkiego stronnictwa, Lord Russell ma nader rozległe umocowania.»

— W Londynie głoszą za pewną, że kongress Pełnomocników, zebranych w Wiedniu, będzie otwarty za dwa tygodnie.

— Podług gazety *Examiner* dowodztwo Legii cudzoziemskiej będzie powierzone pułkownikowi artylleryi Chesney, który zna doskonale Krym, dolinę Dunaju i Turcyą Azyatycką.

— Po pochwałach jakie *Times* oddaje wyborowi Lorda Russell na pełnomocnika do Wiednia, gdzie ma działać wspólnie z Posłem, lordem Westmoreland, taż gazeta wyraża niespokojność co do zarządu Wydziałem Wojny przez lorda Panmure, który podlega attakom podagry, niepozwalającym mu pracować i nadto nie jest wielkim stronnikiem reformy, która stała się w armii niezbędną. Mianowanie P. Layard Podsekretarzem Wydziału Wojny, mogłoby zaradzić tym niedogodnościom, ale, podług *Times*, P. Layard, z powodu swych zbyt radykalnych przekonań, został już usunięty i zastąpiony przez P. J. Peel.

Taż gazeta użala się, że sir J. Graham pozostaje Pierwszym Lordem Admiralicyi mimo swe zwątlone zdrowie; że dowodzcą armii Irlandskiej mianowany lord Seaton, sześćdziesiątletni starzec; że dowodztwo jednej dywizyi w Krymie dane jest lordowi Rokeby, dotkniętemu głuchotą, a Komendantem Balaklawy mianowany admirał Boxer, uznany już za niezdatnego w Konstantynopolu.

— W *Morning Chronicle* piszą: «Gazety i korrespondencye z Wiednia doniosły, że toczą się układy ku wciągnieniu Belgii do przymierza 2 Grudnia, tym samym sposobem, jak to się już dało dokonać z Sardynią. Wszystko każe mniemać, że, w tej chwili przynajmniej, nie ma o tém mowy. Ze strony Belgii w każdym razie nierozsądném byłoby dać się namówić do naruszenia słusznie przez nią nabytej i zawarowanej neutralności.»

— Podług depeszy telegraficznej z Londynu, 16 Lutego, ogłoszonej przez *Indépendance Belge*, Vice-hrabia Goderich odmawia przyjęcia ofiarowanego mu Podsekretarstwa Stanu do spraw Indyj, albowiem mniema, że Gabinet nie zdoła się utrzymać, jeżeli nieprzestanie się opierać wyznaczeniu śledzwa, którego P. Roebuck się domaga. *(J. de S.-P.)*

FRANCYA.

PARYŻ. Podług korrespondencyi gazety *Indépendance Belge*, z dnia 15 Lutego, od trzech dni cały Paryż mówi o zamiarze Cesarza udania się do Krymu osobiście. Tej to pogłosce inna gazeta Belgijska, *Etoile*, przypisuje poniżenie się kursu na Giełdzie Paryskiej.

Paryż, 16 Lutego. Monitor ogłasza prawa, któremi wyznaczone zostają, jako nagrody narodowe, pensya 20,000 franków wdowie Marszałka Bageaud de la Piconnière, Xięcia d'Isly, mającą przejść na głowę jej syna w ilości 6,000 franków, i pensyą też 20,000 fr. wdowie Marszałka de St. Arnaud.

— Podług *Indépendance Belge*, wiadomość o mianowaniu lorda Russell do Wiednia, była w Paryżu przyjęta z nader rozmaitem wrażeniem. Stronnicy pokoju są niezadowoleni, że lord Westmoreland, który, zwłaszcza w ostatnich czasach okazał tyle umiarkowania i gorące życzenie pojednania, lubo pozostaje na swém stanowisku, ale na drugim dopiero planie; niemasz bowiem wątpliwości, że kierunek układów będzie zależał nie od niego, ale od lorda Russell. Znowu rozchodzi się pogłoska, że z Francyi przysłany będzie w takimże charakterze P. de Flahaut, utrzymujący bez przerwy ścisłe stosunki z Xięciem Metternich.

— Posłano do Krymu 12,000 kirysów, przeznaczonych głównie dla inżenjerów, którzy mają iść na czele kolumn w czasie szturmu i dokonywać pod ogniem nieprzyjacielskim pierwsze roboty ku zajęciu punktów attaku. Dziesięć tysięcy koni zebrane są w Lunéville dla obozu, który ma się pod Nancy założyć.

— Podług tejże gazety, nadzieje pokoju, obudzone na chwilę przybyciem tu jenerała Wedell, znowu się rozchwiały.

— Legija cudzoziemska, głównie zarekrutowana w Szwajcaryi, ma się składać z dwóch pułków, z których jeden zbierze się w Dijon, a drugi w Langres. W miarę, jak bataljony będą się formowały, posyłać się mają do Afryki. Głowna kwatera jenerała Ochsenbein i Depo jest w Besançon.

Paryż, 17 Lutego. Monitor dsisiejszy zawiera długi artykuł, wynoszący pod niebiosa obecną formę Rządu we Francyi, i dowodzący jej wyższości nad wszystkiemi formami,

które się zluzowały w tym kraju od czasu ustanowienia Monarchii.

— Odjazd Cesarza do Krymu nie przestaje być przedmiotem powszechnego zajęcia, lubo nikt niemoże wiedzieć jaki jest stopień pewności tej pogłoski. *(J. de S.-P.)*

NIEMCY.

AUSTRYA. Xiążę Gorczakow miał 11 Lutego nowe posłuchanie u Cesarza.

— Słychać że P. de Bruck położył za warunek przyjęcia przez się portfelu Skarbu, iżby przywrócone było Ministerstwo Wojny w dawnym swym składzie. Teraz bowiem sprawy tego wydziału zostają pod kierunkiem samego Cesarza, z którym wprost pracują Naczelnicy wydziałów, tak iż cała ta gałąź zarządu wyjęta jest z pod kontroli Rady Ministrów.

— Piszą z Wiednia, 12 Lutego do gazety Szląskiej: «Przypominamy sobie, że Cesarz Francuzów był wyraził przed niejakim czasem, życzenie przewiezienia zwłok Xięcia Reichstadt z Wiednia do Paryża, dla pogrzebania ich obok zwłok ojca jego Cesarza Napoleona. Listy, wymienione w ostatnich czasach między Cesarzem Francuzów i Cesarzem Franciszkiem-Józefem, tyczące się tego przedmiotu, i skutek tej korrespondencyi, będą nowym dowodem stosunków przyjaźni, ustalonych między dwoma Państwami.»

— Depesza telegraficzna z Wiednia, 14 Lutego, do *Korrespondenta Hamburskiego*, zawiera: «Francya, Austrya i Rossya są gotowe do wszczęcia układów o pokój. Prussy będą należały do układów. Instrukcye Londyńskie nie są jeszcze wiadome.»

PRUSSY. Konferencya Naczelników policyi tajnej rozmaitych wielkich miast niemieckich, jako Berlina, Wiednia, Munich, Drezna, ma się zebrać w Berlinie, w połowie Lutego. *(G. P.)*

TURCYA.

Piszą z Konstantynopolu z dnia 5 Lutego do *Constitutionnel* że Porta podpisała z lordem Redcliffe nową ugodę, którą zobowiązuje się oddać w rozporządzenie Anglii pewną ilość wojska, które oddane będą pod dowództwo lorda Raglan i oficerów angielskich, zostając też na żołdzie Anglii.

— Depesza urzędowa, datowana z Warny, 6 Lutego, donosi, że Omer-pasza zabrał się na okręt *Colomba* i odpłynął do Krymu. Towarzyszą mu pułkownicy Dieu i Simons, dodani przez Wodzów naczelnych sprzymierzonych armij.

— Dobre porozumienie nie jest tak zupełném, jakby to było do życzenia, między wojskami austryackiemi i mieszkańcami Xięztw nad-Dunajskich. Kroaci szczególniej puszczają się na rozmaite bezprawia; korrespondencye z Wałachii przytaczają mnóstwo przykładów tego rodzaju, które uszły bezkarnie. Stan rzeczy w Mołdawii nie jest lepszy i Xiążę Ghika miał się udać ze skargą wprost do Cesarza, kiedy hrabia Coronini uprosił go iżby się z nią wstrzymał, zapewniając że skrzywdzeni otrzymają zupełne zadośćuczynienie. *(P. P.)*

HISZPANIJA.

Natychmiast po przyjęciu przez Kortezy zasady we względzie sankcyi Królewskiej, Ministrowie złożyli Królowej prawa dotąd przez to zgromadzenie uchwalone, jako, o pobieraniu podatków w roku 1855, o zaciągu 25,000 rekruta, odnowieniu municypalności, zniesieniu akcyzy i poboru konsumpcyjnego.

Królowa, jak twierdzą, skorzystała z tej zręczności, dla wyrażenia życzenia, iżby zasada swobody wyznań nie była wprowadzona do Konstytucyi. Ministrowie Wojny i Spraw Zagranicznych przyrzekli dołożyć wszelkiego starania, ku zaskutecznieniu tego życzenia, zdaje się, iż i same Kortezy są niemniej do tego usposobione. Kommisya układająca Konstytucyą proponowała proste oświadczenie, że «religija Katolicko-apostolska Rzymska jest religiją narodu hiszpańskiego.» Na posiedzeniu 8 Lutego dwie poprawy były podane: pierwsza, przez P. Ruiz Pons, druga przez PP. Orense i Alonzo Baptista. Pierwsza brzmiała tak: «Co się tyczy swobody wy-«znań, uświęcone zostają te same zasady, jakie są przyjęte «w Stolicy świata chrześciańskiego.» Druga: «Prawo zapew-«nia swobodę wyznań i swobodę sumienia.»

Pierwsza nie była nawet wzięta na uwagę, druga, odrzucona 139 głosami przeciw 73. *(G. P.)*

BELGIJA.

BRUXELLA, *16 Lutego, o godzinie 9 wieczor.* (Telegraf.) Na posiedzeniu Izby Deputowanych, które ma miejsce w tej właśnie chwili, Minister Spraw Zagranicznych, w odpowiedzi na zadane mu pytanie oświadczył, że żaden krok nie był jeszcze uczyniony dla wezwania Belgii ku przystąpieniu do sojuszu Mocarstw Zachodnich i przybraniu neutralności zbrojnej. W razie takiego kroku, Belgija odwoła się do traktatów; neutralność jej bowiem spoczywa na ogólnym interessie Europy i Prawie międzynarodowém. *(J. de S.-P.)*

NAJPÓŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

AUSTRYA. *Wiedeń, 12 Lutego.* Radzca Tajny Króla Jmci Duńskiego hrabia Rewentlow Criminil przybył tu i miał konferencyą z hrabią Buol, na której znajdował się też Poseł Duński, hrabia de Bille-Brahe. Dziś P. Rewentlow Criminil odjechał do Triestu, zkąd uda się do Konstantynopolu.

— Podług korrespondencyi z Wiednia do *Börsenhalle* powiodły się zupełnie kroki Gabinetu Pruskiego, we względzie dopuszczenia go do konferencyj Wiedeńskich; te ostatnie będą otwarte niezwłocznie.

PRUSSY. Odjazd J. K. Wysokości Xięcia Następcy do prowincyj Reńskich dla słabości zdrowia Xięcia został odłożony.

— Gazeta *Korrespondencya Pruska* zaprzecza też z kolei wiadomości danej przez *Wanderer* o zawarciu 8 Lutego w Paryżu, oddzielnej konwencyi między Prussyą, Angliją i Francyą.

— N. Cesarzowa Jmć Rossyjska przysłała 1000 rubli sr. na rzecz pogorzelców Memelskich.

BELGIJA. Piszą z Bruxelli, 9 Lutego, do *Deutsche Volkshalle:* «Nikomu już nie są tajne od dni kilku, wymagania Francyi od Rządu naszego. Chcą iżby Belgija «dla zapew«nienia swojej neutralności i niepodległości, powołała do «broni korpus od 30,000 ludzi i trzymała go w gotowości na «wszelką wynikłość, jaką może wyrodzić wojna na Wschodzie.»

Zkądinąd korrespondent gazety Frankfurtskiej (niemieckiej) twierdzi, że Belgija ma najmocniejsze postanowienie utrzymania swojej neutralności.

LONDYN, *16 Lutego.* W Izbie Gmin koniec posiedzenia dzisiejszego był poświęcony rozprawom w Komitecie nad budżetem Marynarki. Stanęło na cyfrze 70,000 ludzi do służby morskiej.

Z tego powodu Pierwszy Lord Admiralicyi, sir J. Graham dawał objaśnienia we względzie głośnego przemowienia sira Ch. Napiera; zaprzeczył jego twierdzeniom, ale oświadczył że musi się wstrzymać od szczegołowej odpowiedzi na zarzuty i od złożenia korrespondencyi, która w obecnych okolicznościach nie może być ogłoszoną. Minister dodał, iż na admirała Napiera, który pozostawiony jest na połowie żołdu, żadna kara rozciągnięta nie będzie.

Tenże Minister zawiadomił Izbę iż Admirał Stirling zawarł, na własną odpowiedzialność, traktat z Japoniją, i że ta ugoda w zupełności została przez Rząd zatwierdzona.

— W *Standard* piszą: «Możemy dziś oznajmić mianowania następujące we flocie Baltyckiej: Dowodzcą Naczelnym P. Richard Saunders Dundas, drugi z rzędu Lord Morski Admiralicyi, (nie zaś P. Dean Dundas, który dowodził w roku przeszłym na Czarném morzu). Drugim Dowodzcą Kontr-admirał Michael Seymour, (w przeszłym roku Kapitan flotty). Trzecim Dowodzcą Kontr-admirał Baynes; kapitanem flotty P. F. T. Pelham. Admirał Berkeley, na usilne prośby Gabinetu, pozostaje Pierwszym Lordem Morskim Admiralicyi.

PARYŻ. Monitor z dnia 18 Lutego nie doszedł tu; Gazeta *Indépendance Belge* daje nowiny z Paryża z dnia tego. Odjazd Cesarza do Krymu nie jest urzędowie ogłoszony, ale to pewna, że wszystko doń jest przygotowane. Na przypadek wydalenia się Cesarza z kraju, Xiążę Hieronim będzie mianowany Namiestnikiem Cesarstwa z dodaną sobie Regencyą, złożoną z Rady Ministrów i Prezesów Ciała Prawodawczego i Rady Stanu.

— Podług wiarogodnych korrespondencyj Cesarz ma niezwłocznie udać się do obozu pod Boulogne i tam, w mowie mianej do wojska, obwieścić przed całą Europą swoje zamiary polityczne. Ztamtąd Cesarz ma pojechać do Metz, punktu środkowego Armii Wschodniej.

— Słychać że P. de Persigny ma wejść niezwłocznie do Gabinetu, jako Minister bez portfelu.

— Wszystkie korrespondencye zgadzają się w tém, że pod Sewastopolem niezwłocznie przyjdzie do stanowczych działań. 9-ta dywizya odebrała rozkaz odpłynąć z Konstantynopolu do Krymu; w Stambule urządzają w tej chwili lazaret na 5,000 łóżek.

HISZPANIJA. Kortezy stale odrzucają wszystkie wnioski podawane do Konstytucyi, w celu zapewnienia swobody wyznań. 10 Lutego odrzucony został wniosek P. Corradi, który chciał, iżby swoboda takowa była zapewniona dla cudzoziemców, w Hiszpanii znajdujących się.

— Rząd przedsiębierze dzielne środki przeciw zamachom Karlistów; mocna eskadra posłana została na brzegi Katalonii dla przeszkodzenia wylądowaniu. *(J. de S.-P.)*

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

Gazeta Kolońska donosi, że w nocy na 29 Stycznia starożytny klasztor Benedyktynów nad Renem, w Laah, dobrze znany wszystkim podróżującym, stał się pastwą płomieni. Szczęściem, piękny kościoł, należący do tego zabytku, ocalał, prócz kilku nieznacznych uszkodzeń. Jest podejrzenie że pożar ten nastąpił w skutek umyślnego podpalenia i dwie osoby: żona i brat oberżysty pobliskiej gospody, są już w ręku sprawiedliwości.

* * *

Dochod *brutto* ze wszystkich linij dróg żelaznych we Francyi, (prócz linii Havre), wyniosł w roku ubiegłym, 1854, summę 189,574,822 franki, i przewyższył o 32,733,068 franków dochód z roku poprzedzającego 1853.

* * *

Ogół monety wybitej w Anglii w ciągu roku 1854, według urzędowego obrachowania, złożonego Parlamentowi, przedstawia cyfrę 4,354,202 funty sterlingi, z których 4,152,183 funt. st. w złocie, 140,480 funt. st. 8 szylingów 1 denar w srebrze i 61,538 f. st. w miedzi. *(J. de S.-P.)*

* * *

W Hanowrze zawiązał się Komitet w celu wystawienia pomnika zeszłemu Królowi Ernestowi-Augustowi. Będzie to posąg konny, wyobrażający Króla w mundurze huzarów, z odkrytą głową. Koszta są obrachowane na 50 — 60,000 talarów.

* * *

Korrespondent Hamburski w numerze 3 Lutego umieszcza list z Mexyku, z następującą wiadomością: «Jeden niemiecki lekarz, P. H....., od lat kilku zamieszkały w Mexico, odkrył gatunek węża, ktorego jad, wszczepiony ludziom, ma własność ochraniania od żółtej gorączki i od *Vomito negro.* Szczepienie czyni się tak samo jak wakcynowanie ospy, sprawia gorączkę, mającą wszystkie symptomata żółtej gorączki, ale nadzwyczajnie słabą. Szczepienie wcale się nie przyjmuje u osób, które już przechorowały na jedną lub drugą z wymienionych epidemij, co mocno zdaje się przemawiać za skutecznością odkrycia.

«Wielu wyższym urzędnikom i 500 wojskowym w Mexico P. H. zaszczepił swoją *serpentynę;* przyszła wiosna i lato pokażą, jak dalece pomocnym jest ten środek, który, jeżeli się powiedzie, będzie prawdziwém dla ludzkości dobrodziejstwem.

* * *

«P. de Lamartine, (mówi korrespondencya Nowej Gazety Pruskiej z Paryża), albo jest przyprowadzony do ostatniego ubóstwa, albo, jeżeli tak nie jest, chce stracić ostatki szacunku, jaki dla niego zachowali jeszcze liczni niegdyś wielbiciele. Wiadomo, że Członkowie Akademii Francuzkiej mają sobie wyznaczoną pensyą 1,200 franków, ale pobierają tylko 1,000 fr. reszta zaś idzie na złożenie summy, z której najbardziej niedostatnim dodaje się po 800 fr. rocznie. Owoż ostatnimi czasy P. de Lamartine upomniał się o takowe wsparcie. Krok ten sprawił powszechne podziwienie.

* * *

P. Gérard de Nerval, autor znanego dramatu, spółpracownik wielu innych dzieł teatralnych i kilku najbardziej wziętych zbiorów peryodycznych, w skutek choroby umysłowej, która oddawna go trapiła, odjął sobie życie w Paryżu, 26 Stycznia. Znaleziony powieszonym wśród gruzów jednej z ulic zbijanych w okolicach Ratusza, oddychał jeszcze kiedy go zdjęto, ale uratowanym być nie mógł.

* * *

Morning Post zawiera co następuje: «Opowiadają taką *facecyą*, zdarzoną na teatrze wojny. Odebrany został w obozie angielskim list, adressowany do jednego oficera, zostającego w niewoli u rossyan, od młodej damy, która mu pisze: «Spodziewam się, że jak weźmiesz Xięcia Mienszikowa do «niewoli, przyszlesz mi jeden z guzików jego surduta; za«chowam go jak największą osobliwość.»

List ten wraz z kilku innemi został posłany przez parlamentarza, 17 Stycznia, do Sewastopolu, przyjęty przez samego Xięcia Mienszikowa był przez niego, jak zwykle, odpieczętowany. Po przeczytaniu słów, któreśmy przytoczyli, Xiążę natychmiast odciął jeden z guzików swego munduru i oddając go parlamentarzowi, który czekał na odpowiedź jeńców, dodał, że, «nie spodziewa się być rychło wziętym «w niewolą, ale niechcąc iżby młoda dama długo czekała na «taką bagatelę, prosi ją iżby *zawczasu* przyjęła od niego to, czego zdaje się tak mocno pożądać.»

* * *

W Paryżu, od pierwszych dni Lutego, krąży Prospekt *Statku spacerowego*, który ma być wyprawiony do Sewastopola. Ta podróż, gdzie turyści, odpłynąwszy z Marsylii, mają po kolei zawijać do Konstantynopolu, z tamtąd do Krymu, następnie do Sinopy, Egyptu i Algeru, będzie trwała z powrotem do Marsylii, trzy miesiące.

* * *

W Liverpool odbyły się proby nad kulą armatnią nowego wynalazku. Ten pocisk, wyleciawszy z działa, spłaszcza się na podobieństwo klingi pałasza, długiej od 24 do 30 cali i przecina wszystko horyzontalnie w całej swej długości. Strzelanie temi kulami nie wymaga żadnego przerabiania dział zwyczajnych.

Ogłoszenia od Rządzącego Senatu.

Do 1 oddziału 3 Departamentu Rządzącego Senatu weszły sprawy appelacyjne:

22 Stycznia 1855 roku.

Z Podolskiej Izby Sądu Cywilnego:

1.) *Kuzniecowej z Gwozdowskim* o pretensye pieniężne.

2.) Szlachcianki *Pawluciowej z Huczyńskim* o pretensye pieniężne.

Od Gubernatorów Cywilnych:

3.) Wołyńskiego, o włościanach *Zborowskich*, poszukujących wolności z pod władania Skarbu.

4.) Grodzieńskiego, o uroczysko Grabieck, poszukiwanem od Skarbu przez obyw. *Kadłubińskiego.*

—

Do 2 Oddziału 5 Departamentu weszła 17 Stycznia, z Wołyńskiej gubernii, sprawa appelacyjna kryminalna:

Xiężny Karoliny *Wittgenstein*, obwinianej o niepowrócenie do kraju z zagranicy.

—

Do ogólnego Zgromadzenia Departamentów 4-go, 5-go i Granicznego, z powodu różności zdań, weszła, 8 Stycznia, z 1 Oddziału 3 Departamentu sprawa:

Klasztoru żeńskiego Winnickiego, o staw Kandaszewski.

—

Naznaczone zostały do wysłuchania sprawy:

W 1 Oddziale 3 Departamentu:

Na 7 Lutego.

1.) O używalnościach cerkwi wsi Niznic, wydzielonych jej przez właściciela tej wsi *Kisiela* w roku 1660.

2.) O majątku obywatelki Józefy *Olendzkiej*, zapisanym przez nią córkom, a do którego Skarb stosuje pretensyą w stopniu powstańca, jej syna, Karola *Olendzkiego.*

Na 8 Lutego.

3.) O pretensyach pieniężnych rozmaitych osób do obywateli Franciszka i Anny *Wojciechowskich.*

4.) O oddaniu Józefa *Tatarowskiego*, za rekruta przez obyw. Jana *Zaleskiego.*

Na 10 Lutego.

5.) Obywateli Pawła i Magdaleny *Korytowskich.*

Na 14 Lutego.

6.) O prawach Skarbu w stopniu powstańca Ignacego *Hołowińskiego*, do majątku jego ojca.

7.) Włościanina Michała *Raubela*, poszukującego wolności z pod władania obywatelki *Rewkiewiczowej.*

—

W ogólnem Zgromadzeniu 4, 5 i Granicznego Departamentów, naznaczona jest do wysłuchania,

Na 11 Lutego.

Sprawa weszła z 1 Oddziału 3 Departamentu spadkobierców hrabiny *Czackiej*, z hrabią *Kruzer*, obyw. *Starorypińskim* i spadkobiercami Ludwika *Weicharda.*

(*Ogłoszenia Senatu 7 i 12 Lutego.*)

Позволяется печатать 14 Февраля 1855 года. *Ценсоръ Н. Ахматовъ.*
W DRUKARNI WOJENNEJ.